

# Prosty sposób na szybkie i przejrzyste wybory

29 listopada 2014

System ten opiera się na głosowaniu elektronicznym (ale nie internetowym) zamiast głosowania papierowego. Niezmiennie zostawało by wszystko do naszego podpisu obecności na głosowaniu. Po czynności tej obywatel byłby kierowany do kabiny w której oddawał by swój głos.

W kabinie znajdował by się monitor dotykowy wyświetlający kolejno mniej więcej takie obrazy:

Aby wymusić głosowanie na wszystkie listy można by do czerwonego pola na ostatnim zdjęciu dodać komunikat typu: „Uwaga! Aby twój głos był ważny musisz zagłosować jeszcze na senatorów, prezydenta, sejmiki, rady itp”. Sądzę że powinno się umożliwić ludziom oddanie pustego głosu jeśli nie wiedzą na kogo zagłosować (niektórzy przychodzą zagłosować np. na wójta a na sejmikach się nie znają więc odpuszczają). Lepiej aby obywatele zagłosowali świadomie niż na chybił trafił dlatego można dać pod rozwagę opcję na pierwszej tablicy (z partiami) „żadna z powyższych”. Powtarzam: Ważne jest aby ludzie głosowali świadomie i nie byli zmuszani do głosowania na chybił trafił.

Na ostatniej tablicy można by wprowadzić również czas do jej zniknięcia i pojawienia się tablicy początkowej: „Wybrałeś... Dziękujemy za głosowanie. Komunikat zniknie za... (tu odliczanie od 10 do 1) po czym znów pojawił by się komunikat początkowy.

Obywatele byli by zachęceni do zrobienia zdjęcia odpowiednim komunikatem umieszczonym w kabinie (naklejka lub tabliczka na ścianie). Przykładowe brzmienie komunikatu: „Jeśli masz ochotę możesz uwiecznić swoje głosowanie za pomocą zdjęcia ze swojego telefonu komórkowego. Masz na to 10 sekund po oddaniu głosu zanim nie zgaśnie odpowiedni komunikat.” Wiele osób zapewne by

się zdecydowało i było by to dodatkowe zabezpieczenie przed sfałszowaniem wyników wyborów.

Do oddania głosu trzeba było by niewiele czasu dlatego każda osoba miała by np. maksymalnie minutę by oddać swój głos. Przepis ten ma to na celu szybką likwidację ewentualnej kolejki do kabiny.

Parę słów o sprzęcie. Jednostka centralna to tani procesor jednordzeniowy, skromna płyta główna z kilkoma wyjściami na ekrany dotykowe, tania zintegrowana karta graficzna i kość pamięci oraz dwa dyski twarde po 1 GB – cena do 200 zł. Skoro już za 300 zł można kupić tablet z 10-calowym ekranem to nie powinno być tu problemem kupna w tej cenie samego ekranu dotykowego. W zależności od okręgu do jednostki centralnej można by przypinać określoną ilość monitorów dotykowych. Komputer powinien być oczywiście zabezpieczony przed ingerencją osób trzecich. Być może powinien się on znaleźć w zapieczętowanej skrzynce (obudowie) do której podłącza się tylko zasilacz oraz monitory. Dla jego bezpieczeństwa najlepiej aby nie posiadał np. karty sieciowej ani niczego co mogło by doprowadzić do połączenia z innym sprzętem elektronicznym. Głosy wyborców były by zapisywane równocześnie na 2 dyskach twardych. Komputery oczywiście czasami się psują dlatego w razie jakiegokolwiek awarii powinna być możliwość szybkiej wymiany komputera na nowy – dane z dysków w takiej sytuacji się liczą (dane z obu komputerów zostaną do siebie dodane).

Oprócz monitora z ekranem dotykowym przy stanowisku może znajdować się drukarka która wydrukuje potwierdzenie w formie kodu QR lub innego. Urządzenie działało by jak kasa fiskalna (oryginał zostaje w maszynie) a kopię otrzymuje głosujący. Zamiast kilkunastu kartek A4 (tony papierów w tych wyborach) 2 kartki A7 (jeden wydruk dla głosującego a drugi jako oryginał zostaje w maszynie). Każdy głos posiadał by swój kod kreskowy QR – numer okręgowej komisji wyborczej, godzinę oraz głosy oddane przez osobę która głosowała. Bez nazwisk czy peseli.

Wyeliminuje to możliwość podmieniania kart wyborczych czy manipulacje krzyżykami. Głosów musi być oczywiście tyle ile podpisów wyborców na karcie (liście obecności).

Wydruk potwierdzenia głosowania mógłby wyglądać tak, jak na ilustracji obok.

Obywatel będzie miał dowód na to że głosował na tego kandydata o tej godzinie w tym lokalu. W internecie publikowane byłby by oryginalne listy z kodami QR (z urządzenia), które zawierały by te same dane co ma obywatel. Obywatel w każdej chwili mógłby sprawdzić po kodzie QR lub po lokalu i godzinie, na co w danym momencie oddany był głos. Każdy miałby dostęp do wszystkich danych i mógłby je samemu zliczyć gdyby miał wątpliwości.

Ewentualnie można by wprowadzić głosowanie za pomocą włożenia dowodu do urządzenia (bankomaty). Wtedy nie byłyby potrzebne podpisy a jedynie wylegitymowanie osoby wchodzącej do lokalu. Głównym problemem systemu komputerowego jest zablokowanie możliwości głosowania wielokrotnego przez jedną osobę. Osoba mogła by przyjść z czyimś dowodem i zagłosować najpierw za siebie a potem za druga osobę.

Przed każdym głosowaniem w telewizji dokładnie omawiany byłby temat głosowania oraz pokazywane instrukcje jak zagłosować tzn jak działa system do głosowania (na przykładzie) wraz z informacją o możliwości zrobienia zdjęcia.

Zalety wprowadzenia tego systemu:

- Brak możliwości sfałszowania wyników wyborów min. Brak możliwości dostawiania krzyżyków czy zamiany kart z głosami.
- Oszczędność czasu przy podliczaniu głosów. Wyniki dostępne praktycznie od ręki. Wystarczy zsumować głosy z okręgów wyborczych.
- Brak możliwości złego wypełnienia karty wyborczej.

– Mniejsza ilość potrzebnego personelu i czasu jego pracy.

Wady:

– Możliwość tworzenia się kolejek (kart można wydać i 10 gdy w lokalu mamy odpowiednią ilość miejsc dla wyborców natomiast monitorów dotykowych była by stała liczba).

– cena początkowa systemu (zakup odpowiedniej ilości laptopów oraz ekranów dotykowych) – ile w PL mamy obwodowych okręgów wyborczych?

Ile jest w Polsce obwodowych komisji wyborczych? Cena jednorazowa może się wydawać dużą jednak stacje robocze będą służyły w wielu wyborach. Wydrukowanie ton kart tylko w ostatnich wyborach kosztowało podobno 74,2 mln zł. Wymyślając ten system myślałem o częstszych referendach – wtedy suma startowa na sprzęt zwróciła by się jeszcze szybciej.

W jaki sposób Obwodowe komisje przekażą wyniki do centrali? Kliknięcie na szary prostokąt znajdujący się w prawym górnym rogu spowoduje pokazanie się ekranu z wynikami. Rozszerzone wyniki będzie można zobaczyć po kliknięciu w odpowiedni prostokącik. Przewodniczący komisji robi zdjęcia lub spisuje te dane i wysyła do centrali. Będą to wyniki wstępne. Wyniki pełne ukażą się dopiero po zgraniu zawartości dysków twardych. Po zakończeniu głosowania przewodniczący wysyła dane wstępne a następnie zawozi jednostkę centralną (komputer) do centrali. Tam przy mężach zaufania sprawdzane są jej plomby, wyjmowane dyski, zgrywane dane i podliczane wyniki.

Prawdopodobnie trzeba by wprowadzić jakieś dodatkowe zabezpieczenia np. monitoring lokalu lub kabiny. Do dodatkowego zabezpieczenia wyników wyborów mógłby posłużyć system stworzony z kamery i monitora. Kamera była by zamontowana w kabinie w taki sposób by nagrywała tylko monitor oraz dłonie które go dotykają (nie całą osobę). Monitor natomiast byłby zamontowany nad monitorem do głosowania tak aby każdy widział co ta kamera nagrywa. Ktoś w tym miejscu

mógłby powiedzieć że można rozpoznać człowieka za pomocą jego dłoni. Osoba która nie chciała by być rozpoznana mogła by założyć rękawiczki. Kamera ma za zadanie potwierdzić brak manipulacji przy głosowaniu. Kamera nagrywała by obraz na twardy dysk celem ewentualnego sprawdzenia. Tak jak komputer zarządzający ekranem do głosowania nie miała by dostępu do jakiegokolwiek sieci.

Pomysł ten został opracowany przeze mnie w ciągu kilku godzin. Został potem uzupełniony o kilka szczegółów które przyszły mi do głowy. Dlatego zdaję sobie sprawę, że może mieć luki, które należało by poprawić.

Jeśli macie jakieś propozycje udoskonalenia pomysłu opiszcie je w komentarzach.

Autor: GPR

Nadesłano do „Wolnych Mediów”